Posłuchaj

()

Lepiej późno niż wcale

Autor po raz kolejny uświadomił sobie jak bardzo nie trzyma ręki na pulsie czasów dowiadując się dopiero 27.12.2024 o zarzutach postawionych ks. Piotrowi Glasowi, o których głośno stało się w Wielkiej Brytanii w czerwcu[1], a w Polsce w lipcu 2024 roku.[2]

Jak wiadomo lub też nie ks. Glasowi zostały przedstawione zarzuty przestępstw seksualnych.

Chodzi o osiem przypadków „rażącej nieprzyzwoitości (*gross indecency*)” oraz dwa przypadki „nieprzyzwoitej napaści *(indecent assault*) wobec dziecka”.

Do końca nie wiadomo, czy ofiar było więcej czy ofiara była jedna. Brytyjski status przestępstwa mówi o „jednym dziecku” (*a*

child), natomiast analogiczny polski paragraf o „nieletnich” w liczbie mnogiej. W jednym i drugim przypadku chodzi o osoby poniżej 16 roku życia.

> A co ks. Glas konkretnie zrobił?

O tym przeczytać można za pośrednictwem translatora tu. Autor tłumaczyć tego nie będzie, bo się krępuje.

Opisywany czyn zdecydowanie wyczerpuje znamiona napaści seksualnej i sam postępek jest bardzo dziwaczny.

Dobre streszczenie u Terlikowskiego do 10:07

Na temat sprawy ks. Glasa mówili i traktowali już inni (patrz powyżej), więc my możemy przejść od razu na wyższą płaszczyznę.

Dziwactwa ks. Glasa

O księdzu Glasie pisaliśmy na naszym blogu już wielokrotnie wymieniając go niekiedy z nazwiska.

Ks. Glas doczekał się u nas własnej kategorii, a pierwsza wzmianka na jego temat miała miejsce już w roku 2014, to jest 10 lat temu.

Nasze wnioski były od początku negatywne i brzmiały następująco:

- jego nauczania są dziwaczne i niekatolickie,
- sam ks. Glas jest delikatnie rzecz ujmując ekscentryczny,
- kapłan sprawia wrażenie nacechowanego konfliktem wewnętrznym,
- jego demonologia jest kontrowersyjna i mało katolicka,
- ks. Glas tykającą bombą, która kiedyś wybuchnie i pogrąży wielu.

W tym miejscu zacytujemy nasz wpis z 2017 roku. Sugerowaliśmy w nim, że reakcje ks. Glasa na książkę *Orędzie Jezusa do*

swego kapłana mogą świadczyć o tym, że sam Glas od lat żyje w grzechu śmiertelnym.

[…]

[…] przechodzimy do ks. Glasa i „siostrzanej strony”. Naprawdę nie rozumiemy na podstawie blisko 1/3 lektury, jak można określić ją jako „Wstrząsające orędzie Jezusa do kapłanów”? Co jest tam wstrząsającego? […]

Książka składa się z pouczeń na dziesięć dni. W sumie z 33 podrozdziałów, którą poprzedza wstęp i kończy zakończenie.

I jedynie jeden dzień – dzień piąty – który nosi tytuł *Jezus w poszukiwaniu kapłana zbłąkanego*, omawia takie zagadnienia jak

1. Grzech śmiertelny kapłana,

2. Śmierć kapłana grzesznika oraz

3. Sąd kapłana zmarłego w niepokucie.

Cała reszta dzieła dotyczy innych zagadnień i kwestii. Zatem 1/10 jest i może wstrząsająca, ale jedynie dla tego, kto żyje w grzechu ciężkim.

[…]

Z perspektywy prawidłowości psychologicznych jest oczywiste, że ks. Glasa zainteresował właśnie Piąty Dzień

książki o. Schrijversa opisujący grzech i karę niewiernego kapłana.

> Przypuszczalnie [Glas] odnosi to do samego siebie, choć nie jest tego świadomy. Wydaje nam się, że biorąc pod uwagę wybór akurat tych tekstów z bardzo budującej całości nasze obawy odnoszące się do ks. Glasa mogą okazać się prawdziwe. Więc przestrzegamy zawczasu i czekamy na awanturę.

Przypomnijmy tutaj inny wpis, w którym kwestionujemy twierdzenie ks. Glasa jakoby „spowiedź nie zmieniała woli”.[3]

Jest to teologicznie błędne, gdyż łaska sakramentu faktycznie wpływa na wolę i zmienia ją, tak iż wola pod wpływem łaski staje się zdolna do podążania za dobrem.

Kto może jednak twierdzić, że „spowiedź nie zmienia woli”? Ten, który sam na sobie tego doświadcza. Pisząc o ks. Glasie w 2014 roku autor myślał, że ks. Glas jest sfrustrowanym księdzem, który nie doświadcza żadnej poprawy swoich penitentów.

A tymczasem mówił sam o sobie. To on sam przypuszczalnie zmaga się od lat z czymś, z czym sobie nie radzi i gdzie żadna łaska rzekomo nie działa.

Przecież przypuszczalnie na wyspie Jersey ani w całej Wielkiej Brytanii ludzie się masowo i często nie spowiadają, by narażać swoich spowiedników na tego rodzaju frustracje.

Aby móc stwierdzić, czy łaska zmienia czyjąś wolę, należałoby go regularnie przez kilka miesięcy lub lat spowiadać.

Życiorys ks. Glasa lub ciągłe przenosiny

Również życiorys ks. Glasa wskazuje na wewnętrzne problemy oraz ciągłe zapotrzebowanie na łaskę, którą zapewniać mają z coraz to dziwaczniejsze praktyki religijne. Prześledźmy jego zewnętrzne losy:

– wola wstąpienia do seminarium w wieku lat 17 na podstawie „głosu Boga”,

– wstąpienie do Chrystusowców w 1982 roku,

– święcenia kapłańskie w 1989 roku,

– studia na KUL-u 1989-1993 roku,

– skierowanie do posługi w Anglii wśród Polonii w ramach zakonu Chrystusowców,

– w roku 2000/1 nawrócenie w Medjugorje i pobyt w Taize,

– w roku 2002 wystąpienie z zakonu oraz inkardynacja jako ksiądz diecezjalny do diecezji w Porthmouth,

– w latach 2002-2008 posługa w Jersey, praca w charakterze egzorcysty (lata nieznane),

– w latach 2009 – 2024 proboszczem w St Joseph’s Church, Tilehurst.

Więcej szczegółów na temat CV duchownego wysłuchać można tu:

Z życiorysu wywnioskować można, że najwyraźniej nikt ks. Glasa zatrzymać nie chciał, zezwalając mu na przejście pod inną obediencję.

Nie wiemy, dlaczego diecezja w Portsmouth pozbawiła ks. Glasa posługi egzorcysty, nie wiemy, dlaczego przeniesiono go z wyspy Jersey na ląd do Tilehurst i nie wiemy również, dlaczego mógł tak długo podawać się w Polsce i poza nią za egzorcystę, którym faktycznie już nie był.

Portsmouth i Jersey

Piszącego te słowa zastanawia głównie to, dlaczego pierwsza placówka posługi ks. Glasa na Wyspach Brytyjskich znajdowała się akurat na wyspie Jersey. Diecezja Portsmouth jest spora i z pewnością wszędzie w niej brakuje księży.

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

A co tak charakterystycznego jest na Jersey?

Jest to niestety raj pedofilów, gdyż wyspa ta należąca do dependencji korony brytyjskiej podlega bezpośrednie koronie, nie rządowi Wielkiej Brytanii.

Wiąże się to ze sporą autonomią, także wymiaru ścigania i sądownictwa. Jersey jest niestety wysoce skorumpowanym rajem podatkowym, słynącym niestety z wieloletniego krycia pedofilii, o czym świadczą choćby te materiały filmowe:

Wygląda na to, że dzieci z lokalnego domu dziecka były udostępniane klientom, czego niektóre z nich nie przeżyły. Być może czyny zarzucane ks. Glasowi w latach 2002-2008 gdzie indziej nie mogłyby tak długo mieć miejsca.

To prawda, że pedofilia jest wszędzie, ale nie wszędzie jest równie skutecznie ukrywana. Świadczy o tym przypadek z *Caldey Island* także z polskim duchownym w roli głównej. Na wyspie łatwiej coś ukryć niż na lądzie, bo wyspiarze są skryci.

Nie wiemy, czy ktoś wziął się wreszcie za Jersey, czy sprawa ks. Glasa wypłynęła w innym kontekście czy też samoistnie, skoro jednak w marcu 2025 odbędzie się proces, to dowiemy się więcej.

Po zarzutach molestowania seksualnego ks. Glasowi przedstawiono dodatkowo zarzuty utrudnienia zeznań świadka

oskarżenia.

Duchowny prosił kogoś o ingerencję w te zeznania. Zatem w Jersey był ktoś, kto był na tyle znaczącej pozycji, by mógł Glasowi tę przysługę wyświadczyć. Ciekawe.

Narodowy Egzorcyzm i nasz episkopat

Być może w kolejnym wpisie poruszymy kwestię niekompetencji naszego episkopatu wpuszczającego do Polski każdego nawiedzonego wariata, urządzającego Narodowy Egzorcyzm.

Najwyraźniej nikt z biskupów nie wie, że egzorcyzmy terytoriów lub narodów nie istnieją i dlatego udać się nie mogą.

Znane nam egzorcyzmy to:

- egzorcyzmy ludzi,
- egzorcyzmy zwierząt,
- egzorcyzmy przedmiotów,
- egzorcyzmy pomieszczeń.

W Średniowieczu stosowano więcej egzorcyzmów niż te, które po Tridentinum trafiły do *Rituale romanum*, ale egzorcyzmów geograficznych lub narodowych po prostu nie ma. Po co było więc urządzać taką szopkę?

I znowu wielu wierzącym katolikom wali się świat, bo kolejny kapłan-celebryta najprawdopodobniej okazał się pedofilem.

Piszący te słowa zakłada, że zarzuty są prawdziwe, a wydarzenia w Jersey są jedynie wierzchołkiem góry lodowej.

Przypuszczalnie podobne przypadki miały miejsce w różnych miejscach posługi ks. Glasa. Być może on sam wiedział o swojej skłonności wstępując akurat do takiego zakonu, który gwarantuje swoim członkom częste przenoszenie z jednego państwa do drugiego.

Jedynie bowiem u Chrystusowców ma się gwarancje tego, że zawsze będzie się na rozjazdach i poza krajem.

Autor zastanawia się, dlaczego nie może być etapów pośrednich? Dlaczego tak często księża celebryci, egzorcyści lub nie, okazują się prowadzącymi podwójne życie dewiantami, jak ks. James Jackson (FSSP).

Niestety nasi biskupi są niesamowicie niekompetentni pozwalając ks. Glasowi na tak długą działalność. Nie znają się ani na teologii ani im na dobru dusz nie zależy.

Teraz każdy się od ks. Glasa odżegnuje, twierdząc, że niczego nie wiedział. Po procesie będzie jeszcze gorzej. Trzeba będzie

jeszcze ten blog prowadzić. Trudno się mówi.

---

[1] https://jerseyeveningpost.com/news/2024/06/26/priest-charged-with-child-sex-abuse/

[2] https://www.rp.pl/przestepczosc/art40696221-polski-ksiadz-oskarzony-o-ataki-seksualne-na-dzieci-angielska-diecezja-potwierdza https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-ks-piotr-glas-uslyszal-zarzuty-ktory-kraj-zajmie-sie-sprawa,nId,7645968

https://www.gosc.pl/doc/8871451.Polski-ksiadz-oskarzony-o-przestepstwa-seksualne-wobec

https://archwwa.pl/wiadomosci/kanclerz-polskiej-misji-katolickiej-w-anglii-i-walii-ks-glas-nie-jest-polskim-egzorcysta

https://www.tygodnikpowszechny.pl/ksiadz-przez-lata-podawal-sie-za-egzorcyste-poza-czyjakolwiek-odpowiedzialnoscia-i-kontrola-187602

[3] Słowa te padają na którejś z konferencji dla małżonków, https://www.youtube.com/watch?v=lssBfTtETS0, https://www.youtube.com/watch?v=laHKo4m2WWc, https://www.youtube.com/watch?v=iAjw4IzY3NI

[ays_poll id=146]



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related